

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

redaktor naczelny:

radca prawny Andrzej Fortuna

redakcja:

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

ul. Zawiszy Czarnego 6/1

80-433 Gdańsk

Nr wpisu do rejestru dzienników i czasopism: L.P. 1797

wydawca:

Andrzej Fortuna prowadzący

działalność gospodarczą pod nazwą

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

ul. Zawiszy Czarnego 6/1

80-433 Gdańsk

Biuletyn z 10.05.2019 r.

I. Zmiany w przepisach

Zmiany w zakresie ochrony danych osobowych

W dniu 4 maja 2019 r. weszła w życie ustawa z dnia 21 lutego 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych). Ten obszerny akt prawny wprowadził zmiany do ponad 160 ustaw. Celem regulacji było ujednolicenie przepisów dotyczących ochrony i przetwarzania danych osobowych osób fizycznych poprzez usunięcie przepisów, które są sprzeczne z ogólnym rozporządzeniem o ochronie danych, bądź które stanowią powtórzenie regulacji w nim zawartych. Omawiana ustawa wprowadza zmiany m.in. w sektorze ubezpieczeniowym, bankowym, zdrowia, rodziny, pracy, edukacji narodowej, a także w wielu innych. W szczególności:

- 1) w **Kodeksie pracy** w wyniku nowelizacji wyłączona została możliwość żądania przez pracodawcę od potencjalnego pracownika wskazania adresu zamieszkania czy adresu do korespondencji oraz imion rodziców. Potencjalny przyszły pracodawca może żądać jedynie podania danych kontaktowych, wówczas to kandydat do pracy wybiera rodzaj danych, jakie udostępni.

Omawiana ustawa przewiduje ograniczenie w przetwarzaniu wrażliwych danych osobowych za zgodą pracownika lub kandydata do pracy. Zgoda może być podstawą do przetwarzania takich danych tylko wtedy, gdy zostały one przekazane przez

kandydata do pracy lub pracownika z ich inicjatywy. W wyjątkowych przypadkach przetwarzanie danych biometrycznych pracownika będzie dopuszczalne także wówczas, gdy jest to niezbędne ze względu na kontrolę dostępu do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie może narazić pracodawcę na szkodę, lub dostępu do pomieszczeń wymagających szczególnej ochrony. Istotny pozostaje fakt, że przetwarzać wrażliwe dane mogą wyłącznie osoby, które posiadają pisemne upoważnienie pracodawcy. Są one związane tajemnicą.

Zmieniono także regulacje dotyczące monitoringu pomieszczeń udostępnianych zakładowej organizacji związkowej (obecnie jest on całkowicie niedopuszczalny) oraz pomieszczeń sanitarnych (jest on dopuszczalny, jak dotychczas - wyjątkowo, a nadto wymaga uzyskania uprzedniej zgody zakładowej organizacji związkowej, a jeżeli u pracodawcy nie działa zakładowa organizacja związkowa - uprzedniej zgody przedstawicieli pracowników wybranych w trybie przyjętym u danego pracodawcy).

- 2) w ustawie z dnia 4 marca 1994 r. **o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych** wskazano, że udostępnienie danych osobowych niezbędnych do tego, by osoba uprawniona mogła skorzystać z ulgi lub świadczenia, następuje w formie oświadczenia. Pracodawca może żądać udokumentowania danych osobowych w zakresie niezbędnym do ich potwierdzenia. Potwierdzenie może odbywać się w szczególności na podstawie oświadczeń i zaświadczeń o sytuacji życiowej (w tym zdrowotnej), rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Do przetwarzania danych osobowych dotyczących zdrowia, mogą być dopuszczone wyłącznie osoby posiadające pisemne upoważnienie do przetwarzania takich danych wydane przez pracodawcę. Osoby dopuszczone do przetwarzania takich danych są obowiązane do zachowania ich w tajemnicy. Na mocy wprowadzonych zmian, pracodawca corocznie będzie musiał dokonywać przeglądu pozyskanych danych osobowych i oceny, czy ich dalsze przechowywanie jest konieczne, w przeciwnym razie dane powinny zostać usunięte.
- 3) w ustawie z dnia 6 listopada 2008 r. **o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta** wskazano, że podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych może powierzyć przetwarzanie danych osobowych innemu podmiotowi, jednak nie może to wywoływać negatywnych skutków w postaci zakłócenia udzielania świadczeń zdrowotnych, zwłaszcza dostępu do danych zawartych w dokumentacji medycznej. Podmiot, któremu powierzono przetwarzanie danych jest związany tajemnicą, także po śmierci pacjenta.

Za udostępnienie dokumentacji medycznej podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych może pobierać opłatę. Na skutek nowelizacji opłaty tej nie pobiera się w przypadku, gdy dokumentacja udostępniana jest pacjentowi albo jego przedstawicielowi ustawowemu po raz pierwszy w żądanym zakresie i w określony przepisami sposób.

- 4) w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. **Prawo zamówień publicznych** szczegółowo doprecyzowano obowiązki Zamawiającego w zakresie ochrony danych osobowych

- 5) w ustawie z dnia 16 lipca 2004 r. **Prawo telekomunikacyjne** także doprecyzowano niektóre obowiązki przedsiębiorców telekomunikacyjnych, nakładając także na dostawcę publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych obowiązek wdrożenia odpowiednich technicznych i organizacyjnych środków ochrony zapewniających bezpieczeństwo przetwarzania danych osobowych, które co najmniej: **1)** zapewniają, aby dostęp do danych osobowych miała osoba posiadająca pisemne upoważnienie wydane przez administratora danych, oraz **2)** chronią przechowywane lub przekazywane dane osobowe przed przypadkowym lub bezprawnym zniszczeniem, przypadkową utratą lub zmianą oraz nieuprawnionym lub bezprawnym przechowywaniem, przetwarzaniem, dostępem lub ujawnieniem, oraz **3)** zapewniają wdrożenie polityki bezpieczeństwa w odniesieniu do przetwarzania danych osobowych.
- 6) w ustawie z dnia 15 kwietnia 2011 r. **o działalności leczniczej** doprecyzowano regulacje dotyczące obserwacji pomieszczeń.
- 7) w ustawie z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta wskazano na sposób wykonywania obowiązku informacyjnego w zakresie danych osobowych przez tzw. mikroprzedsiębiorcę.

Zmiany w Kodeksie Spółek Handlowych

Z dniem 1 marca 2019 r. wprowadzono również nowelizację Kodeksu spółek handlowych. Jedną z najistotniejszych zmian, jest wprowadzenie § 6 w art. 202 k.s.h., a także § 5¹ i § 5² w art. 369 k.s.h. W wyniku takich zmian, jeśli rezygnacja członka zarządu doprowadziłaby do sytuacji, w której żaden mandat w zarządzie nie byłby obsadzony, członek zarządu składa rezygnację wspólnikom, zwołując przy tym zgromadzenie wspólników – chyba że umowa spółki stanowi inaczej. W zaproszeniu na zgromadzenie powinno znaleźć się oświadczenie o rezygnacji członka zarządu. Rezygnacja ta staje się skuteczna z dniem następującym po dniu, na który zwołano zgromadzenie wspólników. Analogicznie sytuacja wygląda w przypadku rezygnacji członka zarządu spółki akcyjnej. Jeżeli na skutek rezygnacji żaden mandat w zarządzie nie byłby obsadzony, członek zarządu składa rezygnację radzie nadzorczej. Jeśli natomiast żaden mandat w radzie nadzorczej nie jest obsadzony, członek zarządu składa rezygnację akcjonariuszom, zwołując jednocześnie walne zgromadzenie chyba że statut spółki stanowi inaczej. W ogłoszeniu o walnym zgromadzeniu zawarte jest oświadczenie o rezygnacji członka zarządu. Powyższa rezygnacja staje się skuteczna z dniem następującym po dniu, na który zwołano walne zgromadzenie.

Nowelizacja uchyliła także § 4 w art. 231 k.s.h., co znacząco poszerzyło zakres uchwał, jakie mogą być podejmowane w tzw. trybie pisemnym bez odbycia zgromadzenia wspólników. Od 1 marca 2019 r. w takim trybie mogą być podejmowane także uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz sprawozdania

finansowego za ubiegły rok obrotowy, uchwały o podziale zysku albo pokryciu straty, a także uchwały o udzieleniu członkom organów spółki absolutorium z wykonania przez nich obowiązków.

Zmianami objęte zostały także art. 193 § 3 oraz art. 193 § 4 k.s.h. Zgodnie z dodanym w § 3 zdaniem drugim w przypadku, gdy uchwała zgromadzenia wspólników nie określa dnia dywidendy, jest nim dzień powzięcia uchwały o podziale zysku. Jednocześnie zmieniona została regulacja odnosząca się do wypłaty dywidendy. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 193 § 4 k.s.h. brak określenia przez zgromadzenie wspólników terminu wypłaty dywidendy powoduje, że wypłata powinna nastąpić niezwłocznie po dniu dywidendy. Uregulowano także kwestię zasad zwrotu zaliczki na dywidendę. Zgodnie z art. 195 k.s.h. § 11 w sytuacji, w której w danym roku obrotowym zaliczka na poczet przewidywanej dywidendy została wypłacona wspólnikom, a spółka odnotowała stratę albo osiągnęła zysk w wysokości mniejszej od wypłaconych zaliczek, wspólnicy muszą zwrócić zaliczki bądź w całości, jeśli spółka odnotowała straty bądź w części odpowiadającej wysokości przekraczającej zysk przypadający wspólnikowi za dany rok obrotowy, jeśli osiągnięty został zysk w wysokości mniejszej od wypłaconych zaliczek na poczet przewidywanej dywidendy.

Nowelizacją w art. 235 k.s.h. dodano § 4, zgodnie z którym zwołujący zgromadzenie wspólników spółki z o.o. (zarząd, rada nadzorcza) ma prawo odwołania tegoż zgromadzenia. Nie dotyczy to jednak sytuacji, w której zgodnie z przepisami zgromadzeni zostało zwołane na żądanie wspólników – w tej sytuacji tylko oni mogą zgromadzenie odwołać

Zmiana Kodeksu cywilnego - konsekwencje zawierania umów bez umocowania bądź z przekroczeniem jego zakresu

W dniu 1 marca 2019 r. weszła w życie zmiana art. 39 kodeksu cywilnego. Do tej pory konsekwencją zawarcia umowy w imieniu osoby prawnej przez osobę niebędącą jej organem bądź z przekroczeniem zakresu umocowania była nieważność czynności i konieczność zwrotu tego, co otrzymało się od drugiej strony w wykonaniu umowy, a także naprawienie szkody, którą druga strona poniosła, nie wiedząc o braku umocowania.

Od 1 marca 2019 r., taka umowa może być ważna – ważność ta zależy od jej potwierdzenia przez osobę prawną, w imieniu której została zawarta. Druga strona może wyznaczyć odpowiedni termin do potwierdzenia takiej umowy, zaś dopiero brak potwierdzenia wywołuje skutki jakie obowiązywały poprzednio.

Nowe brzmienie art. 39 k.c. wskazuje także na nieważność jednostronnej czynności prawnej dokonanej przez działającego jako organ osoby prawnej bez umocowania albo z przekroczeniem jego zakresu. Jeśli natomiast osoba, której złożono oświadczenie woli w imieniu osoby prawnej,

zgodziła się na działanie bez umocowania, stosuje się odpowiednio przepisy o zawarciu umowy bez umocowania.

Obligatoryjna e-faktura w zamówieniach publicznych

W dniu 18 kwietnia 2019 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o elektronicznym fakturowaniu w zamówieniach publicznych, koncesjach na roboty budowlane lub usługi oraz partnerstwie publiczno-prywatnym, na mocy których powstał obowiązek odbierania przez zamawiającego faktur elektronicznych za pośrednictwem platformy elektronicznego fakturowania, jeżeli wykonawca wysłał fakturę za jej pośrednictwem.

Od dnia wejście w życie ww. przepisów obowiązek odbierania ustrukturyzowanych faktur elektronicznych dotyczy zamówień publicznych o wartości równej lub powyżej 30 000 euro, zaś od 1 sierpnia 2019 r. będzie rozszerzony także na zamówienia publiczne o wartości mniejszej niż 30 000 euro.

Obowiązek nie powstanie jednak w stosunku do zamówień publicznych, o których mowa w art. 4 pkt 5 i 5b oraz art. 4b ust. 1 pkt 1-3, 5 i 6 ustawy Prawo zamówień publicznych, do umów koncesji, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy o umowie koncesji na roboty budowlane lub usługi, a także w stosunku do postępowań o udzielenie zamówienia publicznego, postępowań o zawarcie umowy koncesji, wszczętych przed dniem 18 kwietnia 2019 r. i do umów zawartych w wyniku takich postępowań.

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii oddało do użytku Platformę Elektronicznego Fakturowania (PEF), dostępną pod adresem <https://efaktura.gov.pl/>

II. Orzecznictwo

Zwolnienie dyscyplinarne za podłączenie prywatnego nośnika danych do komputera służbowego

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2019 roku sygnatura akt III PK 13/18

Sprawa dotyczyła pracownika, który podłączył do służbowego komputera trzy prywatne pendrive'y. Pracodawca po ujawnieniu tej sytuacji wszczął postępowanie wyjaśniające, które wykazało, że na nośnikach danych pracownika znajdowały się zdjęcia i materiały

wykorzystywane na stanowisku pracy. To poskutkowało dyscyplinarnym zwolnieniem pracownika. Sąd Rejonowy w Lublinie uznał, iż sporządzenie kopii takich informacji stanowi co do zasady ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i jest podstawą do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. W omawianej sprawie problem jednak stanowiło niezabezpieczenie materiału dowodowego, ponieważ na komputerze przeprowadzono reinstalację systemu operacyjnego, co spowodowało utratę danych. Dopiero dwa lata po zdarzeniu biegły badał komputer i pendrive pracownika, dlatego nie był w stanie określić, kto i kiedy przenosił dane ze służbowego komputera na prywatnego pendrive'a. Brak dowodów wskazujących na jednoznaczną winę pracownika skutkowało przyznaniem mu przez Sąd 10.000 zł odszkodowania za jego bezprawne zwolnienie.

Pracodawca wniósł w tej sprawie skargę kasacyjną, która została uwzględniona, w konsekwencji czego Sąd Okręgowy ponownie będzie musiał pochylić się nad rozpoznaniem sprawy i dokonać własnych ustaleń.

Kluczowe w niniejszej sprawie jest zasygnalizowanie, iż w istocie czyn tego rodzaju, jakiego dopuścił się pracownik w niniejszej sprawie, może stanowić podstawę do dyscyplinarnego zwolnienia go z pracy.

Egzekwowanie długu od małżonka dłużnika

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019 r. sygnatura akt III CZP 106/18

Sprawa dotyczyła kobiety, która pozostawała najemcą lokalu handlowego pod prowadzoną działalność gospodarczą oraz miejskiego zarządu budynków. Z uwagi na bezskuteczność egzekucji należności pieniężnej przeciwko najemczynie, miejski zarząd budynków wystąpił do Sądu z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jej mężowi. Sąd nie przychylił się do wniosku, ponieważ nie miał dokumentów potwierdzających, że mąż dłużniczki wyraził zgodę na zaciągnięcie długu. Tymczasem zgoda współmałżonka jest przesłanką jego odpowiedzialności, natomiast dokument potwierdzający tę zgodę jest przesłanką nadania klauzuli wykonalności przeciwko niemu.

Miejski zarząd budynków postanowił wystąpić z powództwem przeciwko mężowi dłużniczki, jednak zostało ono w pierwszej instancji oddalone. Sąd Okręgowy w Tarnowie rozpoznając apelację, zwrócił się z zapytaniem do Sądu Najwyższego, jak rozwiązać zaistniały problem.

Sąd Najwyższy orzekł, że mimo iż małżonek dłużnika nie jest współdłużnikiem, to odpowiada za spłatę długu jeśli wyraził zgodę na jego zaciągnięcie. Proces sądowy natomiast w przeciwieństwie do uproszczonego postępowania klauzulowego pozwala na wykazanie

udzielenia zgody przez współmałżonka innymi dowodami niż dokument. Stąd też prowadzenie takiego procesu Sąd Najwyższy uznał za w pełni dopuszczalne.

Zdrada małżeńska i jej konsekwencje nie mogą stanowić podstawy do wypłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych zdradzanego małżonka

Wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2018 r. sygn. akt IV CNP 31/17

Sprawa dotyczyła zdradzanego męża, który wystąpił z pozwem przeciwko byłej żonie oraz jej partnerowi o zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych – więzi rodzinnych i dobrego imienia powoda, do czego miało w jego ocenie dojść w wyniku utrzymywania przez pozwanych relacji pozamałżeńskiej, z której doszło do poczęcia czwórki dzieci. Powód był przekonany, że dzieci są jego, jednakże okazało się, że jest to nieprawda, dzieci zostały poczęte przez partnera jego żony.

Sąd Okręgowy przyznał zdradzanemu mężowi rację i zasądził na jego rzecz od byłej żony kwotę 20 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za poniesioną krzywdę, od partnera zasądzone 15 tysięcy złotych.

Skargę do Sądu Najwyższego wniósł w powyższej sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich, który zaznaczył, że sąd niższej instancji zastosował w powyższej sprawie niewłaściwe środki ochrony więzi rodzinnej. W ocenie Rzecznika, ochrona powyższej więzi można domagać się przy użyciu instytucji ujętych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, ale już nie w Kodeksie Cywilnym, gdyż takie zachowanie prowadzi do komercjalizacji stosunków rodzinnych.

Sąd Najwyższy, przyznał rację Rzecznikowi Praw Obywatelskich, podkreślając, że ochrona czci dochodzona na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych nie odnosi się do negatywnych odczuć danej osoby spowodowanych brakiem powodzenia w życiu rodzinnym.

Ten, kto powołuje się na brak awiza pozwalającego na odbiór przesyłki musi to udowodnić

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16.11.2018 r., sygn. akt I ACz 1144/18

Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie Powoda na zarządzenie o zwrocie pozwu. Powód podnosił w swoim zażaleniu, że nie uzupełnił braków formalnych pisma ponieważ nie otrzymał z sądu wezwania do uzupełnienia wyżej wspomnianych braków.

Sąd rozpoznając sprawę ustalił, że w istocie pismo nie dotarło do Powoda, jednakże zostało przesłane na podany przez niego adres i z adnotacji doręczyciela wynikało jednoznacznie, że przesyłka była dwukrotnie, prawidłowo awizowana. Zgodnie z regułami procesowymi taka sytuacja jest równoznaczna ze skutecznym doręczeniem pisma.

Za niewystarczające natomiast Sąd uznał oświadczenie Skarżącego, że nie otrzymał on zawiadomień pocztowych (awiza). Sąd uznał, że Skarżący winien taką okoliczność uprawdopodobnić, choćby poprzez przedłożenie reklamacji złożonej w urzędzie pocztowym w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Brak jakiegokolwiek uprawdopodobnienia skutkować musiał negatywnymi konsekwencjami dla Skarżącego.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zwrotu kosztów przejazdu stronie prowadzącej sprawę bez pełnomocnika

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 grudnia 2018 r. w sprawie SK 25/16

Trybunał Konstytucyjny rozpatrując skargę na rozstrzygnięcie dotyczące kosztów postępowania uznał, że art. 98 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego jest zgodny z Konstytucją i nie narusza ani zasady równości, ani nie ogranicza możliwości efektywnego dochodzenia praw przed sądem.

W procesie toczącym się przed sądem rejonowym, które Skarżący wygrał, zasądzono na jego rzecz zwrot kosztów postępowania, oddalono jednakże wniosek o doliczenie kosztów wynikających z ośmiokrotnego dojazdu przez Skarżącego do sądu, albowiem zgodnie z art. 98 § 2 k.p.c., suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego.

Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego powyższy przepis, określając maksymalną kwotę zwrotu kosztów przejazdu, nie narusza zasady równości wobec prawa.

Trybunał uznał również za niezasadny zarzut stawiany przez Skarżącego, że powyższy przepis pośrednio wprowadza przymus adwokacko-radcowski, gdyż w przypadku samodzielnego działania istnieje możliwość nieodzyskania części wydatków związanych z prowadzeniem sprawy.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku tłumaczy, że decydując się na wszczęcie danego postępowania powinno się przeanalizować całokształt okoliczności dotyczących wyboru sposobu prowadzenia postępowania w tym również ewentualnych kosztów związanych

z samodzielną reprezentacją czy też ewentualnych kosztów związanych z wynagrodzeniem pełnomocnika w przypadku przekroczenia stawek urzędowych.

Uznanie wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem przed jego wydaniem za bezskuteczny narusza prawo do rzetelnego procesu

wyrok ETPC z 13 grudnia 2018 r., skarga nr 21497/14.

Zgodnie z ww. wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Polska naruszyła prawo skarżącego do rzetelnego procesu w sprawie karnej. Sprawa dotyczyła mieszkańca Wadowic, którego oskarżono o sprzeczne z prawem rozpowszechnianie informacji uzyskanych w toku czynności zawodowych. Sąd Rejonowy w Wadowicach zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie wyroku na wskazany termin. Skarżący nie miał możliwości stawienia się w momencie ogłoszenia wyroku w Sądzie, złożył na dwie godziny przed ogłoszeniem wyroku wniosek o jego doręczenie wraz z uzasadnieniem. Sąd Rejonowy w Wadowicach uznał, że wniosek został złożony przedwcześnie, wobec czego uznał wniosek za bezskuteczny. Powyższe działanie spowodowało bezskuteczny upływ terminu na złożenie przez skarżącego apelacji od wyroku.

Składający skargę podniósł w niej, że przez powyższe działanie sądu zostało naruszone jego prawo dostępu do sądu, które stanowi jedną ze składowych prawa do rzetelnego procesu, co wiąże się z naruszeniem art. 6 ust.1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Trybunał przyznał rację Skarżącemu, zaznaczając, że prawo dostępu do sądu nie jest bezwzględne i podlega pewnym ograniczeniom, które jednak nie mogą niweczyć istoty prawa do rzetelnego procesu. Trybunał odniósł się do art. 422 kodeksu postępowania karnego, podkreślając, że przepis przewiduje dwie możliwości uznania wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem za bezskuteczny, kiedy wniosek złoży osoba nieuprawniona albo kiedy wniosek złoży osoba uprawniona po terminie. Przepisy postępowania karnego nie regulują kwestii wniosku złożonego przedwcześnie.

Rozliczanie ponadlimitowych świadczeń opieki zdrowotnej wykonanych w stanach nagłych

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 r. sygn. akt III CZP 80/18 podjęta w składzie siedmiu sędziów

W dniu 19 marca 2019 roku Sąd Najwyższy podjął uchwałę w odpowiedzi na zadane mu pytanie o treści: „Czy art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych ma zastosowanie do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego świadczeniodawcy, który zawarł umowę o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej za świadczenia ponadlimitowe wykonane w stanach nagłych?”.

Sąd Najwyższy stwierdził, że do ustalania wysokości wynagrodzenia należnego świadczeniodawcy, który zawarł umowę o udzielenie świadczenia opieki zdrowotnej za świadczenie ponadlimitowe wykonane w stanie nagłym, nie ma zastosowania art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, ograniczający wynagrodzenie wyłącznie do uzasadnionych kosztów udzielenia niezbędnych świadczeń. Sąd Najwyższy uznał, że świadczenia ponadlimitowe nadal są świadczeniami realizowanymi w ramach umowy – i zgodnie z nią powinny być wynagradzane.

Podatek od nieruchomości naliczany zgodnie z danymi z ewidencji gruntów i budynków, bez względu na sposób faktycznego wykorzystywania nieruchomości

Wyrok WSA w Olsztynie z 20 grudnia 2018 r., sygn. akt I SA/Ol 420/18

Wojewódzki Sąd Administracyjny orzekł w sprawie podatkiczki, zmuszonej do zapłacenia podatku od nieruchomości, którego kwota wyniosła ponad tysiąc złotych. Jako podstawę opodatkowania przyjęto budynek mieszkalny, budynki wykorzystywane na cele składowe oraz pozostałe grunty o powierzchni ponad 2000 m². Przedmiotowe nieruchomości zostały opodatkowane zgodnie z ich przeznaczeniem przyjętym w ewidencji gruntów prowadzonej przez starostę jako tereny mieszkaniowe.

Niezadowolona z decyzji podatkiczka, wniosła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, wskazując, że przedmiotowe grunty mają charakter rolny i załączając dokumenty mające potwierdzać tę okoliczność. W świetle tego podatkiczka uważała, że grunty winny podlegać opodatkowaniu podatkiem rolnym.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie po rozpoznaniu skargi podniósł, że jako podstawę dla obliczenia wymiaru podatku od nieruchomości przyjmuje się dane z ewidencji gruntów i budynków, co ma swoje oparcie w art. 21 ust. 1 ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne. Ewidencja jest rejestrem urzędowym, zawarte w niej informacje mają walor dokumentu urzędowego i jako takie są wiążącym źródłem informacji, również dla organów podatkowych, które nie mają kompetencji w zakresie dokonywania zmian w ewidencji. Jeżeli podatnik kwestionuje dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków, powinien się

zwrócić do starosty.

Informowanie o wszczęciu postępowania karno-skarbowego

*Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 marca 2019 r. sygn. akt I FPS 3/18
podjęta w składzie siedmiu sędziów*

W odpowiedzi na pytanie, czy dla skutecznego zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, zawiadomienie dokonywane w trybie art. 70c Ordynacji podatkowej (o nierozpoczęciu lub zawieszeniu biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w przypadku wszczęcia postępowania w sprawie niewykonania zobowiązania podatkowego) powinno zostać doręczone podatnikowi, czy też jego pełnomocnikowi, który został ustanowiony w postępowaniu kontrolnym lub podatkowym, Naczelny Sąd Administracyjny podjął ważną uchwałę, zgodnie z którą w powyższej sytuacji zawiadomienie powinno trafić do pełnomocnika podatnika, także w przypadku kiedy zostało wysłane przez inny organ, niż ten przed którym sprawa toczyła się na poprzednim etapie, w tym przez organ przed którym nie toczy się żadne postępowanie z udziałem pełnomocnika strony.

W praktyce organy skarbowe wysyłały zawiadomienia o wszczęciu postępowania karno-skarbowego bezpośrednio do podatników, uznając, że już takie zawiadomienie zawiesza bieg przedawnienia

Naczelny Sąd Administracyjny zwrócił jednak uwagę na to, że w sytuacji, gdy strona powierzyła prowadzenie sprawy pełnomocnikowi – ma prawo oczekiwać, że pełnomocnik będzie zawiadamiany o wszystkim co się dzieje w sprawie i fachowo oceni konsekwencje poszczególnych zdarzeń. W związku z powyższym Sąd uznał, że jeśli takie zawiadomienie nie trafiło do pełnomocnika, należy przyjąć że mogło nie dojść do zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego.

III. Warto pamiętać

Newsletter skierowany do IOD

Ponieważ podnoszenie kwalifikacji i doskonalenie kompetencji Inspektorów Ochrony Danych Osobowych pozostaje jednym z głównych celów Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, wśród licznych inicjatyw Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych znalazł się

specjalistyczny Newsletter. Zapewnia on dostęp do specjalistycznej wiedzy z zakresu ochrony danych osobowych. Można będzie znaleźć w nim informacje niezbędne z punktu widzenia praktyki, aktualizowane na bieżąco. Możliwość zapisania się na newsletter istnieje pod linkiem: <https://news.uodo.gov.pl/lists/>

Pierwsza w Polsce kara za złamanie przepisów RODO

Kara pieniężna w kwocie ponad 940 000 zł została nałożona na jedną z warszawskich spółek, zajmującą się tworzeniem baz danych z ogólnodostępnych w internecie rejestrów takich jak Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej, Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców czy dane Głównego Urzędu Statystycznego.

Tworzone przez ukaraną spółkę bazy danych miały na celu weryfikowanie wiarygodności przedsiębiorców wpisanych do powyższych rejestrów. Pomimo przetwarzania danych podmiotów, które były wpisane do rejestru, obowiązek informacyjny spółka spełniła jedynie wobec podmiotów, których adres mailowy figurował w ogólnodostępnych rejestrach. Pozostałych przedsiębiorców nie poinformowano o przetwarzaniu ich danych, powołując się na to, że wymagałoby to „niewspółmiernie dużego wysiłku” (taka przesłanka faktycznie uwolnić może od obowiązku informacyjnego) wynikającego z konieczności poinformowania wszystkich podmiotów, o przetwarzaniu ich danych listownie, co wiązałoby się z bardzo wysokimi kosztami. Zamiast tego, ukarana spółka zamieściła stosowne oświadczenie na swojej stronie internetowej.

Z powyższą argumentacją nie zgodziła się Prezes UODO, która podniosła, że w przypadku posiadania adresów, a często i numerów telefonów podmiotów, których dane były przetwarzane – nie można mówić o niewspółmiernym wysiłku.